

Jarosław Olech z kolejnym medalem Mistrzostw Świata w trójboju siłowym. 48-letni starachowiczaniec w duńskim Viborgu wywalczył srebrny medal w kategorii wagowej do 74 kg.

Starachowicki siłacz dołożył kolejny sukces do swojej sportowej kolekcji trofeów, medali i rekordów z najważniejszych imprez mistrzowskich. Jarosław Olech tym razem wystąpił na Mistrzostwach Świata w trójboju siłowym rozgrywanych w Danii. W Viborgu Olech rywalizował w kategorii do 74 kg.



W tej kategorii o medal rywalizowało 9 zawodników. Najstarszym trójboistą w tej grupie był oczywiście Jarosław Olech. Radny Rady Powiatu Starachowickiego ma już 48 lat i jest najbardziej utytułowanym zawodnikiem w historii całej dyscypliny.



Po przysiadzie ze sztangą Olech zdecydowanie prowadził. W trzeciej próbie uzyskał 355 kg i zdecydowanie prowadził nad faworytem Kjellem Bakkelundem z Norwegii (332,5 kg). Trzeci był Ekwadorczyk Alex Ochoa.



W drugiej konkurencji wyciskanie sztangi leżąc starachowiczanie uzyskał trzeci wynik- 202,5 kg. Najmocniejszy okazał się Bakkelund (225 kg), a drugi był Japończyk Suzuki (217,5 kg). Po dwóch konkurencjach na pozycji lidera ex-aequo było dwóch siłaczy. Bakkelund i Olech uzyskali łączny wynik 557,5 kg. O wszystkim zdecydowała ostatnia konkurencja - martwy ciąg.



W pierwszej próbie Olech poradził sobie z ciężarem 285 kg, w kolejnej dorzucił 300 kg, a w trzeciej próbie zaatakował ciężar 310 kg. Starachowiczanie i z tym ciężarem sobie poradził i z wynikiem 867,5 kg zakończył rywalizację w Danii. Tymczasem Norweg rozpoczął od 290 kg, w kolejnej dołożył 302,5 kg i o tym kto sięgnie po złoty medal zdecydowała jego ostatnia próba. Bakkelund "wyciągnął" 312,5 kg i o 2,5 kg pokonał naszego mistrza.

Złoto dla Bakkelunda, srebro dla Jarosława Olecha, a trzecie miejsce dla Ekwadorczyka Ochoi - tak wyglądało podium duńskich mistrzostw.



Zawodnik Klubu Sportowego Sportów Siłowych i Kulturystyki Wiking powtórzył swoje osiągnięcie z 2019 roku z Dubaju oraz sprzed roku z norweskiego Stavanger, gdy dwukrotnie był drugi.

Starachowiczanie to prawdziwy hegemon w tej dyscyplinie sportu. Na podium Mistrzostw Świata staje od 2002 roku, gdy w słowackim Trenczynie zdobył pierwsze złoto. Przez 17 lat był niepokonany w swojej konkurencji.

Gratulacje !

fot. IPF, Fb Wiking